

Sygn. akt I C 784/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2014r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Sądu Okręgowego Zofia Homa**

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Siuda

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 czerwca 2014 r.

sprawy z powództwa E. J.

przeciwko S. M.

o zapłatę

- 1) zasądza od pozwanego S. M. na rzecz powódki E. J. kwotę 50 000,00 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2012 roku do dnia zapłaty;
- 2) w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- 3) koszty procesu między stronami wzajemnie znosi;
- 4) nakazuje ściągnąć od pozwanego S. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 2 421,93 (dwa tysiące czterysta dwadzieścia jeden złotych dziewięćdziesiąt trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, w pozostałym zakresie nieuiszczone koszty sądowe od których powódka była zwolniona przejmują na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt **I C 784/12**

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 3 października 2012 roku przeciwko S. M., powódka E. J., reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, domagała się zasądzenia na jej rzecz:

- kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę;
- kwoty 6.960 zł tytułem odszkodowania.

Dodatkowo, powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu, powódka podniosła, że w dniu 6 sierpnia 2009 roku, pozwany użył wobec niej przemocy polegającej na wykręcaniu rąk i przyciskaniu jej ciała do drzwi, po czym zdjął jej częściowo garderobę i dotykał rękami piersi i narządów płciowych, w tym włożył palec do pochwy, w celu doprowadzenia jej do obcowania płciowego. Na skutek tego, wyrokiem Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim II Wydział Karny z dnia 6 września 2011 roku, zapadłym w sprawie o sygn. akt II K 1826/09 S. M. został prawomocnie skazany za popełnienie przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. Wyrok ten został utrzymany w mocy, wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie XI Wydział Karny – Odwoławczy zapadłym w dniu 12 stycznia 2012 roku w sprawie o sygn. akt XI Ka 971/11.

W wyniku opisanego zdarzenia, jak wskazała powódka, doznała ona silnego stresu pourazowego, którego konsekwencje występują u niej do dnia dzisiejszego. Zaburzenia depresyjne, które obecnie jej towarzyszą, wpływają na jej funkcjonowanie w środowisku rodzinnym i społecznym. Dlatego też, od sierpnia 2009 roku podjęła ona leczenie w (...) (...).

W ocenie powódki, jej stan psychiczny uległ dodatkowo znacznemu pogorszeniu w wyniku udzielenia przez pozwanego wywiadu do lokalnej gazety (...), który został opublikowany w dniu 12 czerwca 2012 roku, a w którym to wywiadzie, pozwany wskazuje, iż to on jest ofiarą zdarzenia z dnia 6 sierpnia 2009 roku, powodując tym samym negatywne nastawienie środowiska lokalnego do osoby powódki.

Powyższe okoliczności, zdaniem E. J., w pełni uzasadniają żądanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wysokości wskazanej w pozwie.

Zasadne jest również, w ocenie powódki, roszczenie o odszkodowanie. W związku z koniecznością podjęcia długoterminowej psychoterapii, powódka ponosi bowiem miesięcznie koszty dojazdu do Ośrodka (...) (...) w kwocie 320 zł (cztery razy w miesiącu samochodem osobowym) oraz koszty psychoterapii w łącznej wysokości 620 zł (4 wizyty w miesiącu, koszt jednej wizyty 65 zł). Z uwagi na stan zdrowia psychicznego powódki, aktualnie brak jest możliwości określenia wymaganego czasu trwania korzystania z psychoterapii, przy czym niewątpliwie, w ocenie E. J., jest to okres nie krótszy, niż jeden rok. A zatem kwota odszkodowania, której powódka domaga się w petitum pozwu, jest jej zdaniem, w pełni uzasadniona (pozew z uzasadnieniem, k. 2-4v).

W odpowiedzi na pozew, złożonej na rozprawie z dnia 29 stycznia 2013 roku, pozwany S. M., działając przez fachowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko, pozwany podniósł, iż żądana kwota zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę nie jest adekwatna do poniesionej przez powódkę krzywdy moralnej i naruszonych dóbr osobistych. Budzi bowiem wątpliwości, czy sytuacja, w jakiej znalazła się powódka, w wyniku popełnionego w stosunku do niej przestępstwa, wywołała u niej silny stres pourazowy oraz zaburzenia depresyjne, których konsekwencje występują do dnia dzisiejszego, czy jest to tylko subiektywne nieznaczące odczucie osoby żądającej zadośćuczynienia i odszkodowania. Ponadto, według wiedzy pozwanego, społeczność lokalna, już przed zdarzeniem była negatywnie nastawiona do powódki z uwagi na odejście od męża z powodu nawiązania romansu.

Dodatkowo pozwany podniósł, że przy określeniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, winna zostać uwzględniona jego sytuacja majątkowa, która jest bardzo trudna (odpowieź na pozew, k. 44-46).

W toku postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

E. J., od 1996 roku do chwili obecnej pracuje w Banku (...) w U. w charakterze osoby sprzątajacej.

Od 2 maja 1982 roku, w Banku (...) w U. zatrudniony był również S. M., który z powódką pozostawał w relacjach koleżeńskich (dowód: zeznania powódki E. J., skrócony protokół rozprawy, k. 48-48v od godz. 00:08:59 do godz. 00:33:40, k. 230v; zeznania pozwanego S. M. skrócony protokół rozprawy, k. 48-48v od godz. 00:33:40 do godz. 0:40:36, k. 231-231v, okoliczność bezsporna).

Niemniej jednak, z uwagi na zdarzenie z dnia 6 sierpnia 2009 roku, prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim II Wydział Karny z dnia 6 września 2011 roku, zapadłym w sprawie o sygn. akt II K 1826/09, został on uznany za winnego tego, że w tymże dniu, działając w bezpośrednim zamiarze doprowadzenia E. J. do obcowania płciowego, użył wobec niej przemocy polegającej na wykręcaniu rąk i przyciskaniu jej ciała do drzwi, a następnie zdjął jej częściowo garderobę i dotykał rękami piersi i narządów płciowych, w tym włożył palec do pochwy. W związku z

tym, S. M. został skazany za popełnienie przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat.

Powyższy wyrok został utrzymany w mocy, wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie XI Wydział Karny – Odwoławczy zapadłym w dniu 12 stycznia 2012 roku w sprawie o sygn. akt XI Ka 971/11 (dowód: wyroki, k. 265-266 i 312 akt sprawy karnej; okoliczność bezsporna).

W chwili orzekania jak powyżej, S. M. pełnił w gminie, w której strony zamieszkują, funkcję radnego. Wielokrotnie kwestionował wyrok Sądu, jednocześnie negując postawę, odczucia i skutki psychofizyczne występujące u powódki E. J. (dowód: zeznania powódki E. J., skrócony protokół rozprawy, k. 48-48v od godz. 00:08:59 do godz. 00:33:40, k. 230v; zeznania pozwanego S. M. skrócony protokół rozprawy, k. 48-48v od godz. 00:33:40 do godz. 0:40:36, k. 231-231v, okoliczność bezsporna).

W gazecie lokalnej (...), w wydaniu (...), obejmującym okres od dnia 12 do 18 czerwca 2012 roku, ukazał się artykuł pt. (...), opracowany przez A. M. (1), w oparciu o informacje uzyskane od S. M. podczas przeprowadzonego z nim wywiadu. Podczas tegoż wywiadu pozwany wskazał, że: „ona (powódka) przechodziła obok mnie, a ja ją gdzieś do biustu dotknąłem. A ona narobiła rabanu. Zrobiło się z tego wielkie halo”. Następnie, jak wynika z treści artykułu, pozwany się zdenerwował, po czym wskazał, że chciał powódkę za to przeprosić: „wiedziałem, że przekroczyłem te granice intymności, ale nie za to, za co zostałem skazany”.

Jak wynika z dalszej części artykułu: „S. M. jest przekonany, że kobieta zrobiła to z zemsty ...”. „Również wielu mieszkańców wsi, w której mieszka radny, jest zaskoczonych takim wyrokiem i broni pana S. – on może i do kieliszka zagląda, ale za kobietami gwarantowalibyśmy, że nie lata. My na niego złego słowa nie powiemy. Jest uczynny. Wieś trzy razy wybrała go na radnego, miał 60 głosów więcej, niż pozostali. To chyba o czymś świadczy. Nas to wszystkich, całą wieś, boli. Ją jak Jagnę wywieść na tacze” (dowód: artykuł; k. 25-26; okoliczność bezsporna).

Publikacja o analogicznej treści ukazała się również w gazecie (...) wydanej w dniu 31 sierpnia 2009 roku. Na końcu tegoż artykułu wskazano: „z tym, że (pozwany) mógł próbować zgwałcić, nie godzą się jego znajomi – To w porządku gość. Sporo robi dla lokalnej społeczności. Nie bardzo wierzę, że mógł to zrobić. Szkoda mi go – mówi jeden z mieszkańców” (dowód: artykuł, k. 191-192; okoliczność bezsporna).

Po zdarzeniu z dnia 6 sierpnia 2009 roku, S. M., za porozumieniem stron, zaprzestał świadczenia pracy w Banku (...) w U.. Przestał również pełnić funkcję radnego. Obecnie pozostaje na rencie socjalnej z powodu astmy w wysokości 1.190 zł miesięcznie i dodatkowo pracuje w wymiarze $\frac{3}{4}$ etatu w charakterze kierowcy na za miesięcznym wynagrodzeniem około 1.000 zł. Z posiadanych źródeł dochodu ponosi koszty utrzymania rodziny oraz koszty utrzymania domu – w wysokości około 600 zł, koszty utrzymania córki A. M. (2), która studiuje w L. w wysokości 700 zł miesięcznie i spłaty w związku z tym kredytu studenckiego oraz koszty leczenia córki J. M. chorej na schizofrenię, która otrzymuje rentę socjalną w kwocie 600 zł miesięcznie, a nadto koszty swojego leczenia z powodu astmy (dowód: zeznania pozwanego S. M. skrócony protokół rozprawy, k. 48-48v od godz. 00:33:40 do godz. 0:40:36, k. 231-231v, zawiadomienie o wysokości raty, k. 54; orzeczenie o niepełnosprawności, k. 56; decyzja ZUS, k. 57; zaświadczenie, k. 63; faktury VAT, k. 65-67; okoliczność bezsporna).

W dniu 12 sierpnia 2009 roku, E. J. zgłosiła się do SP ZOZ (...) w R., zgłaszając, iż z uwagi na próbę gwałtu, nie potrafi poradzić sobie z zaistniałą sytuacją, nie śpi, ma koszmary, boi się wyjść z domu, boi się, że podobne czyny znów się powtórzą. Podczas wizyty rozpoznano u niej ciężkie reakcje depresyjno – lękowe. W związku z tym, powódka otrzymała skierowanie do Szpitala (...). Nie zgodziła się jednak na leczenie szpitalne, co zostało odnotowane podczas wizyty w dniu 14 sierpnia 2009 roku (dowód: skierowanie, k. 22-22v; okoliczność bezsporna).

W dniu 2 września 2009 roku, powódka odbyła kolejną wizytę, podczas której stwierdzono u niej obniżony nastrój, w związku z czym otrzymała skierowanie do poradni (...).

Podczas wizyty w 2010 roku, którą odbyła się po pierwszej rozprawie w sprawie karnej, powódka była bardzo roztrzęsiona, niechętnie mówiła o tym, co było, „prosząc o lek na uspokojenie, aby mogła funkcjonować”.

W dniu 15 czerwca 2012 roku, u powódki zaobserwowano nawrót reakcji depresyjno – lękowej – powódka, jak wskazała bowiem - nie śpi w nocy, ma lęki, niechętnie wychodzi na ulicę, nie chce nawiązywać kontaktów z ludźmi (dowód: historia choroby, k. 15-21v; okoliczność bezsporna).

W dniu 19 października 2010 roku, E. J. zarejestrowana została w (...) w L.. Zgłaszała wówczas lęk, strach, trudności ze spaniem, objawy przed przyszłością. Rozpoznano u niej wówczas zaburzenia adaptacyjne.

Kolejna wizyta miała miejsce w dniu 6 grudnia 2010 roku, podczas której rozpoznano u powódki zaburzenia konwersyjne. Niemniej jednak, po ukazaniu się w gazecie lokalnej (...) artykułu, o którym mowa powyżej, podczas wizyty, która odbyła się w dniu 15 czerwca 2011 roku, powódka podała, że wymiotuje, nie chce jeść, ma koszmary senne, jest wybuchowa, ciągle myśli o zdarzeniu i płacze (dowód: historia choroby zdrowia (...), k. 7-13; okoliczność bezsporna).

W zaświadczeniach z: Poradni (...) w L. z dnia 3 lutego 2012 roku oraz Poradni (...) w R. z dnia 20 czerwca 2012 roku, rozpoznano u powódki zaburzenia adaptacyjne jako reakcję na przeżyty stres (dowód: zaświadczenia, k. 6).

Z kolei w zaświadczeniu z (...) (...) Stowarzyszenia Pomocy Osobom (...) z dnia 28 sierpnia 2012 roku, wskazano, że E. J. zgłosiła się do psychologa z powodu trudności związanych z doznaną trzy lata temu przemocą fizyczną i seksualną w miejscu pracy. Od tamtej pory zmagają się z powracającymi wspomnieniami traumatycznej sytuacji, które pojawiają się w snach, uczuciach i sytuacjach przypominających wydarzenie (...). Traumatyczne przeżycie zakłóciło relacje, między nią, a środowiskiem społecznym małej miejscowości, w jakiej mieszka i pracuje (dowód: zaświadczenie, k. 24; okoliczność bezsporna)

W sprawie wywołana została opinia sądowa psychiatryczno – psychologiczna, z której wynika, że na skutek zdarzenia z dnia 9 sierpnia 2009 roku, u powódki występują objawy psychopatologiczne pozwalające na sformułowanie diagnozy przewlekłych zaburzeń adaptacyjnych – depresyjno – lękowych. W przypadku powódki, nasilenie objawów należy uznać obecnie za umiarkowane, z tendencją do wygasania.

Zaburzenia powódki mają czynnościowe podłoże, więc są potencjalnie całkowicie odwracalne. Nie można jednak przewidzieć, jak długo będą utrzymywały się, ponieważ chodzi o procesy osobniczo zmienne.

Zdaniem biegłych, obecnie powódka wymaga psychoterapii, która jest jednak dostępna bezpłatnie w ramach świadczeń NFZ.

Reasumując, biegli zaopiniowali, że w wyniku wydarzenia traumatycznego, jakim było użycie siły, u powódki ujawniły się przewlekłe zaburzenia adaptacyjne, stanowiące długotrwałą, aczkolwiek jedynie czynnościową szkodę zdrowotną.

Z uwagi na powyższe, E. J. doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5 % (dowód: opinia, k. 153-160v).

W pisemnej opinii uzupełniającej, biegli zaopiniowali, że pomimo niewątpliwie licznych sytuacji trudnych które pojawiły się w jej życiu, powódka radziła sobie z nimi we własnym zakresie. Dopiero doświadczenie przemocy spowodowało wyczerpanie jej rezerw adaptacyjnych i konieczność leczenia (dowód: pisemna opinia uzupełniająca, k. 199-199v).

Po zdarzeniu z dnia 6 sierpnia 2009 roku, w okresie od dnia 11 sierpnia 2009 roku do dnia 11 czerwca 2013 roku, E. J. przebywała na zwolnieniach lekarskich:

1. od 11 sierpnia 2009 roku do 6 września 2009 roku – na zwolnieniu lekarskim wystawionym przez specjalistę neurochirurga;
2. od 9 września 2009 roku do 11 września 2009 roku - na zwolnieniu lekarskim wystawionym przez lekarza specjalistę chorób zakaźnych;
3. od 4 sierpnia 2010 roku do 20 sierpnia 2010 roku - na zwolnieniu lekarskim wystawionym przez lekarza specjalistę ortopedę – traumatologa;
4. w sumie 97 dni od 19 października 2010 roku - na zwolnieniu lekarskim wystawionym przez lekarza specjalistę neurologa z oddziału szpitalnego;
5. w sumie 17 dni od 23 grudnia 2010 roku - na zwolnieniu lekarskim wystawionym przez lekarza specjalistę medycyny ogólnej;
6. od 23 sierpnia 2011 roku do 13 września 2011 roku - na zwolnieniu lekarskim wystawionym przez lekarza specjalistę reumatologa (dowód: zaświadczenie, k. 134; okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów wskazanych powyżej.

Odnośnie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, należy wskazać, iż żadna ze stron nie zgłaszała zastrzeżeń, co do ich prawdziwości. Sąd z urzędu również nie dostrzegł jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania ich mocy dowodowej. Stąd też, ta kategoria dowodów została obdarzona w całości walorem wiarygodności.

Odnosząc się z kolei do zeznań świadka R. Z. (skrócony protokół rozprawy, k. 128-129 od godz. 00:17:19 do godz. 00:26:19), zeznań powódki E. J. (skrócony protokół rozprawy, k. 48-48v od godz. 00:08:59 do godz. 00:33:40, k. 230v) oraz treści opinii sądowych psychiatryczno – psychologicznych (k. 153-160v; 199-199v), Sąd uznał je za w pełni wiarygodne, bowiem były ze sobą spójne, wzajemnie się uzupełniały, a nadto znajdowały potwierdzenie w dowodach z dokumentów w postaci dokumentacji medycznej.

Ponadto wskazane powyżej opinie spełniają wymagania stawiane im przez przepisy proceduralne, są bowiem zupełne, jasne i niesprzeczne, a wyrażone w nich wnioski stanowcze i wyważone.

W przypadku zaś zeznań pozwanego S. M. (skrócony protokół rozprawy, k. 48-48v od godz. 00:33:40 do godz. 0:40:36, k. 231-231v) oraz świadka A. B. (skrócony protokół rozprawy, k. 128-129 od godz. 00:26:19 do godz. 00:41:17), Sąd nie obdarzył ich wiarą, bowiem pozostawały w sprzeczności z ustaleniami faktycznymi poczynionymi w sprawie, natomiast pozwany w żaden sposób nie wykazał wiarygodności swoich twierdzeń. Wprawdzie wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań wskazanego powyżej świadka A. B., która w pełni potwierdziła treść jego zeznań, niemniej jednak, świadek ten jest córką pozwanego, a więc osobą bezpośrednio zainteresowaną w korzystnym dla niego rozstrzygnięciu.

W sprawie zeznawał również świadek W. S. (skrócony protokół rozprawy, k. 128-129 od godz. 00:06:00 do godz. 00:17:19), niemniej jednak, jego zeznania nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem nie czytał artykułu opublikowanego we (...), jak również nie posiadał bliższych informacji w przedmiocie następstw, zarówno zdrowotnych, jak i społecznych, które powstały u powódki w wyniku zdarzenia z dnia 6 sierpnia 2009 roku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo wniesione przez powódkę E. J. o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w wyniku naruszenia jej dóbr osobistych zasługuje na uwzględnienie co do zasady, jednak nie w wysokości żądanej pozwem. Natomiast roszczenie o odszkodowanie należało oddalić.

W niniejszej sprawie powódka E. J. domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 80.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku naruszenia jej dóbr osobistych w postaci czci i wolności w wyborze partnera seksualnego, wiążąc swoje roszczenie z bezprawnym – w jej ocenie - działaniem pozwanego S. M..

Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, takie jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

W świetle art. 24 § 1 i § 2 k.c. z kolei, ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba

że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Powołany powyżej przepis art. 24 k.c., wskazuje na następujące elementy uprawniające do podjęcia działań celem ochrony dóbr osobistych:

- istnienie dobra osobistego;
- bezprawność wynikająca z cudzego działania, wymierzonego przeciwko dobru osobistemu;
- zagrożenie dobra osobistego wywołane cudzym działaniem;
- bezprawność działania osoby trzeciej, która przejawia się w naruszeniu dobra osobistego.

Wskazać na marginesie należy, iż nie jest konieczne dla określenia istoty ochrony dóbr osobistych ustalenie mierników naruszenia poszczególnych dóbr. Przedmiotem skierowanego erga omnes obowiązku nie jest bowiem tylko zakaz „skutecznego naruszenia” pewnego stanu rzeczy, lecz znacznie szerszy ogólny zakaz samego jego „naruszania”, czyli podejmowania – jako generalnie bezprawnych – zachowań wkraczających w sferę cudzego dobra osobistego. Ochronie, wyrażonej w szczególności konstrukcją domniemania bezprawności podlega już pewna bariera wyznaczająca granicę zagrożenia chronionego stanu rzeczy, której to granicy przekraczać z zasady nie wolno, niezależnie od tego, czy znajdujące się za tą granicą dobro zostanie „skutecznie naruszone” ponieważ zgodnie z art. 24 § 1 k.c. wystarczy już tylko samo zagrożenie.

Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Ocena ta musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych (por. wyrok SN z dnia 17 września 2004r., sygn. akt V CK 69/04, LEX nr 197661; wyrok SN z dnia 26 października 2001r., sygn. akt V CKN 195/01, LEX nr 53107). Stanowisko takie potwierdzają także poglądy doktryny. Naruszenie dóbr osobistych ma zatem nastąpić, zarówno w formie subiektywnej, tj. osoba, której dobra osobiste naruszono ma mieć takie odczucie, jak i formie obiektywnej, tj. wskazane działanie ma stanowić naruszenie dóbr osobistych, także w ogólnej ocenie społecznej. Należy mieć także na uwadze wskazanie Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 19 maja 2004 roku (sygn. akt I CK 636/2003) wskazuje iż, przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, nie można zupełnie wykluczyć subiektywnego odczucia osoby żądającej ochrony prawnej.

Materiał zgromadzony w niniejszej sprawie wskazuje – w ocenie Sądu, iż doszło do naruszenia dobra osobistego powódki w postaci nietykalności cielesnej i wolności w wyborze partnera seksualnego poprzez bezprawne działanie pozwanego. Naruszona została zarówno cześć wewnętrzna, jak i część zewnętrzna. Rozróżnienia tych pojęć dokonał

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 maja 1971 r., w sprawie II PZP 33/70 (opubl. w OSNCP 1971 z.11 poz. 188). W orzeczeniu tym, Sąd Najwyższy stwierdził: „W literaturze cywilistycznej odróżniano w związku z tym „cześć zewnętrzną” w postaci dobrej sławy, dobrego imienia, szacunku od „czci wewnętrznej” w znaczeniu godności osobistej, wyobrażenia o własnej wartości”.

W tym miejscu należy wskazać, że nie podlega w ogóle jakiegokolwiek polemice, iż, zarówno w ocenie subiektywnej, jak i w ogólnej ocenie społecznej, usiłowanie gwałtu jest działaniem bezprawnym naruszającym dobra osobiste ofiary gwałtu. A zatem bezsprzecznie, w wyniku zdarzenia z dnia 6 sierpnia 2009 roku, doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki wskazanych przez nią w toku postępowania.

W oparciu o ustalenia faktyczne poczynione w sprawie, na skutek wskazanego powyżej zdarzenia, powódka utraciła poczucie bezpieczeństwa i zaufania do ludzi. Wstyd i poniżenie, jakiego doznała, miały wpływ nie tylko na obniżenie poczucia własnej wartości, ale także na poczucie przynależności oraz przywiązania do środowiska otaczającego ją. Jak zeznała powódka: „w głowie siedzi, że jest gorsza, że jest gorszym gatunkiem” (skrótowy protokół rozprawy, k. 48-48v od godz. 00:08:59 do godz. 00:33:40, k. 230v). W związku z tym, jak zeznała świadek R. Z. (skrótowy protokół rozprawy, k. 128-129 od godz. 00:17:19 do godz. 00:26:19), „siostra cały czas płakała, odsunęła się od rodziny”. Towarzyszyło jej bowiem cały czas poczucie winy.

W sprawie wywołana została opinia sądowa psychiatryczno – psychologiczna, z której wynika, że na skutek zdarzenia z dnia 9 sierpnia 2009 roku, u powódki wystąpiły objawy psychopatologiczne pozwalające na sformułowanie diagnozy przewlekłych zaburzeń adaptacyjnych – depresyjno – lękowych. Zaburzenia te powstały dopiero w wyniku doznania przemocy fizycznej ze strony pozwanego, mimo iż, już w okresie wcześniejszym, w życiu powódki pojawiały się liczne trudne sytuacje, z którymi jednak radziła sobie we własnym zakresie (opinia, k. 153-160v; pisemna opinia uzupełniająca, k. 199-199v).

Negatywna ocena przez powódkę własnej osoby, została spotęgowana przez publikację w gazecie lokalnej (...), w wydaniu (...), obejmującym okres od dnia 12 do 18 czerwca 2012 roku, artykułu pt. (...), opracowanego przez A. M. (1), w oparciu o informacje uzyskane od S. M. podczas przeprowadzonego z nim wywiadu.

Z treści wskazanego powyżej artykułu wynika, że to pozwany jest ofiarą wydania przeciwko niemu wyroku karnego skazującego, bowiem został oskarżony przez powódkę o czyn, którego się nie dopuścił. Stanowisko zaprezentowane w artykule znalazło aprobatę wśród społeczeństwa z uwagi na pełnioną przez pozwanego w gminie U. funkcję radnego, a zatem jednocześnie skutkowało negatywnym nastawieniem do osoby powódki.

A zatem, w ocenie społeczności lokalnej, to powódka została uznana za sprawcę bezzasadnego skazania pozwanego na karę pozbawienia wolności za usiłowanie gwałtu.

Podkreślić należy, że pomimo, iż w artykule nie zostały przytoczone imiona i nazwiska powódki i pozwanego, to materiał prasowy został tak przygotowany, że zarówno rodzina, znajomi, a także szeroka opinia publiczna mogła z łatwością dowiedzieć się lub skojarzyć, między jakimi osobami doszło do zdarzenia z dnia 6 sierpnia 2009 roku. Było to tym bardziej prawdopodobne z uwagi na to, iż powódka zamieszkuje w małej miejscowości.

Wobec powyższego, na skutek publikacji, o której mowa powyżej, również doszło do bezprawnego naruszenia dobra osobistego powódki w postaci czci.

W związku z powyższym, żądanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku naruszenia dóbr osobistych jest usprawiedliwione co do zasady.

Odnosząc się zaś do zasad obowiązujących przy określaniu wysokości tegoż roszczenia, należy wskazać na treść art. 448 k.c., zgodnie z którym, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków

potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przy ocenie, jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywda) - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 roku, sygn. akt I CSK 159/05, Lex nr 371773.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz ustalony w sprawie stan faktyczny, Sąd uznał, że zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości 80.000 zł jest zbyt wygórowane do rozmiaru doznanej krzywdy oraz stopnia negatywnych konsekwencji naruszenia dóbr osobistych powódki. Naruszenie dóbr osobistych było dotkliwe, niemniej jednak, rokowania co do poprawy stanu zdrowia psychicznego powódki są dobre, nie uzasadnia aż tak wysokiej kwoty zadośćuczynienia. Ponadto, jak słusznie wskazał pozwany, Sąd dochodząc do przekonania, jaka kwota jest sumą „odpowiednią”, winien wziąć pod uwagę również sytuację majątkową obowiązanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 roku, V CKN 1010/2000).

W przedmiotowej sprawie, pozwany, za pomocą przede wszystkim dowodów z dokumentów, wykazał, że jego sytuacja majątkowa jest trudna i uniemożliwia uiszczenie na rzecz powódki kwoty 80.000 zł.

Dlatego też, Sąd zważywszy na te okoliczności, zasądził od pozwanego S. M. na rzecz powódki E. J. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę za naruszenie dóbr osobistych w kwocie 50.000,00 złotych.

W pozostałym zakresie zaś, Sąd powództwo oddalił.

Od żądania zadośćuczynienia pieniężnego, Sąd zasądził odsetki od dnia 20 listopada 2012 roku, tj. od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu wraz z załącznikami (zwrotne potwierdzenie odbioru, k. 38) w oparciu o treść art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § k.c.

W niniejszej sprawie, powódka domagała się również zasądzenia od pozwanego na jej rzecz odszkodowania w wysokości 6.960 zł, na którą to kwotę składają się koszty dojazdu do Ośrodka (...) (...) w kwocie 320 zł (cztery razy w miesiącu samochodem osobowym) oraz koszty psychoterapii w łącznej wysokości 620 zł (4 wizyty w miesiącu, koszt jednej wizyty 65 zł). Wysokość odszkodowania żądana pozwem obejmuje okres jednego roku.

Odszkodowanie przewidziane w artykule 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Przykładowo można wymienić koszty leczenia (pobytu w szpitalu, konsultacji u wybitnych specjalistów, dodatkowej pomocy pielęgniarstwa, koszty lekarstw itp.), specjalnego odżywiania się, nabycia protez i innych koniecznych aparatów (okularów, aparatu słuchowego, wózka inwalidzkiego itp.) (wyrok sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1981 roku, I CR 455/80, OSPiKA 1981 r., poz. 223), wydatki związane z przewozem chorego do szpitala i na zabiegi, z przejazdami osób bliskich w celu odwiedzin chorego w szpitalu, z koniecznością specjalnej opieki i pielęgnacji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1973 roku, II CR 365/73, OSNCP 1974 r., nr 9, poz. 147), koszty zabiegów rehabilitacyjnych, przygotowania do innego zawodu (np. opłaty za kursy, szkolenia, koszty podręczników i innych pomocy, dojazdów).

W ocenie Sądu, powyższe roszczenie powódki o odszkodowanie nie zasługuje na uwzględnienie, mimo iż, konieczność korzystania przez powódkę z psychoterapii nie budzi wątpliwości. Niemniej jednak, E. J. w żaden sposób nie wykazała, aby cztery razy w miesiącu ponosiła koszty dojazdu do Ośrodka (...) (...) samochodem osobowym. Wprawdzie w tym przedmiocie zeznawał świadek R. Z. (skrócony protokół rozprawy, k. 128-129 od godz. 00:17:19 do godz. 00:26:19), niemniej jednak wskazał jedynie, iż zdarzało się, że dowoził powódkę do wskazanej powyżej placówki medycznej. Nie wskazał jednak konkretnie częstotliwości tychże dowozów.

Odnośnie zaś kosztów psychoterapii, jak wynika z opinii sądowej psychiatryczno – psychologicznej, psychoterapia jest dostępna bezpłatnie w ramach świadczeń NFZ (k. 153-160v).

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 100 k.p.c.

Z kolei orzeczenie z pkt 4) wyroku uzasadnione jest treścią art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku „o kosztach sądowych w sprawach cywilnych” (Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 ze zm.) (w przypadku powódki – w oparciu o art. 113 ust. 4 ustawy, bowiem powódka została zwolniona od opłaty od pozwu w całości, postanowienie z dnia 18 października 2012 roku, k. 33).

Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, powyższe rozważania i na podstawie wyżej powołanych przepisów, Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku. .